

Chojnacki, Jakub

Jeszcze raz o sarkofagu Ryczezy - królowej Polski w katedrze kolońskiej

Notatki Płockie 34/2-139, 59-62

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jeszcze raz o sarkofagu Ryczezy—królowej Polski w katedrze kolońskiej

Jadwiga Żylińska — autorka „Złotej włóczni” wydanej w 1989 roku przez Państwowy Instytut Wydawniczy rozpoczyna ją (rozdział I — Ryczeża) słowami: „Spośród siedmiu córek Ezona Ehrenfrieda, palatyna Lotaryngii, najstarsza, Ryczeza, była ulubienicą Ottona Trzeciego — z racji podobieństwa do babki, cesarzowej Teophano — i dlatego ją właśnie przeznaczył na żonę dla syna i następcy swego słowiańskiego przyjaciela, księcia Bolesława” ... Na stronie 155 pisze: „Dwudziestego piątego lipca rozległy się jednocześnie we wszystkich kościołach Krakowa dzwony. Dzwoniono w bazylice Salwatora... W parę godzin później specjaliści gnały do Gniezna, Poznania, Wrocławia i Płocka. Nowo narodzonemu dano na chrzcie świętym imię Kazimierz i na specjalne życzenie Ryczezy — drugie — Karol” ...

To w Krakowie w 1016 roku urodził się czwarty historyczny władca Polski Kazimierz I Odnowiciel (Restaurator Poloniae), prawnuk Mieszka I i prawnuk cesarza niemieckiego Ottona II, w którego żyłach płynęła krew Ottonów. Ryczeza była wnuczką cesarza Ottona

II i siostrzenicą cesarza Ottona III, a siostrą arcybiskupa Kolonii Hermana II (1036—1056).

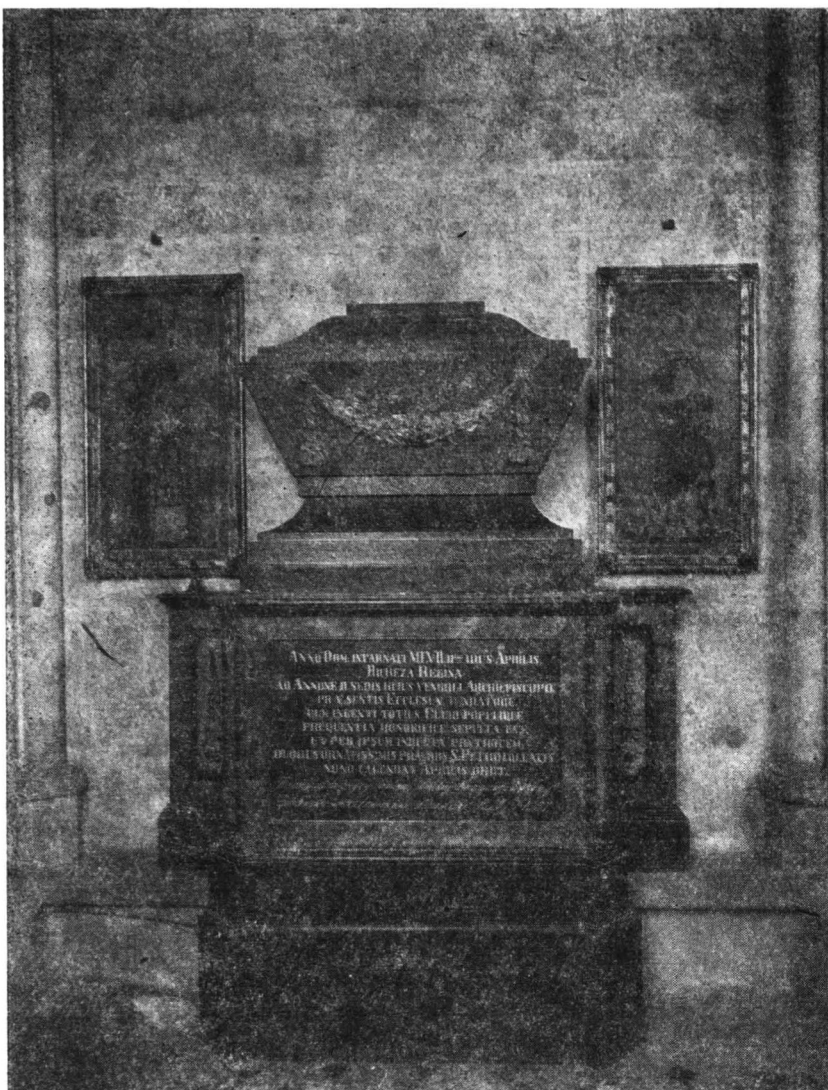
Ta Niemka z cesarskiego rodu na trwale weszła do naszej historii. Urodzona około 995, zmarła 21 marca 1063 roku. Pochowano ją w Katedrze Kolońskiej. Znajdujący się w kaplicy św. Jana skromny sarkofag, pochodzi z 1817 roku. Przed nim to zadumał się w dniu 22 września 1978 r. ówczesny kardynał, metropolita krakowski, Karol Wojtyła.

Królowa Polski Ryczeza, żona Mieszka II, okresowo sprawowała władzę monarszą, stąd znajduje się — jako jedna z czterech kobiet — w poczcie 44 władców (królów i książąt) w Polsce przedrozbiorowej (963—1795). Matrymonialny związek kobiety z panującego domu Ottonów z dynastią Piastów podniósł ich rangę w Europie, co ułatwiło Bolesławowi I Chrobremu uzyskanie w 1025 r. korony królewskiej.

Kiedy 17 października 1984 r. — po raz pierwszy — przybyłem do Kolonii i zwiedzałem największą katedrę, arcydzieło sztuki gotyckiej, przypadkowo „odkryłem” — dzięki p. Heinz Scholzowi przewodnikowi po katedrze



11 lipca 1978 r. Klub „Zbrojownia” w siedzibie TNP. Pani Gepa Maibaum, burmistrz m. Kolonii (wówczas jako radna, przewodnicząca Komisji Kultury w Kolonii). Od lewej strony: prof. dr Antoni Rajkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego i dr inż. Jakub Chojnacki — prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego.



Sarkofag królowej Polski Rychezy-Ryksy w kaplicy św. Jana w katedrze kolońskiej. Epitafium w języku łacińskim i polskim (kursywa). Portret (z ok. 1400 r.) z prawej strony przedstawia Rychezę, a z lewej jej brata Hermana — arcybiskupa Kolonii w latach 1036—1056. Tu modlił się w dniu 22 września 1978 r. ówczesny metropolita krakowski Karol Wojtyła. Fotografię wykonaną przez Rheinisches Bildarchiv w Kolonii otrzymałem dzięki uprzejmości dra Waltera Schulten — dyrektora Arcybiskupiego Muzeum Diecezjalnego w Kolonii.

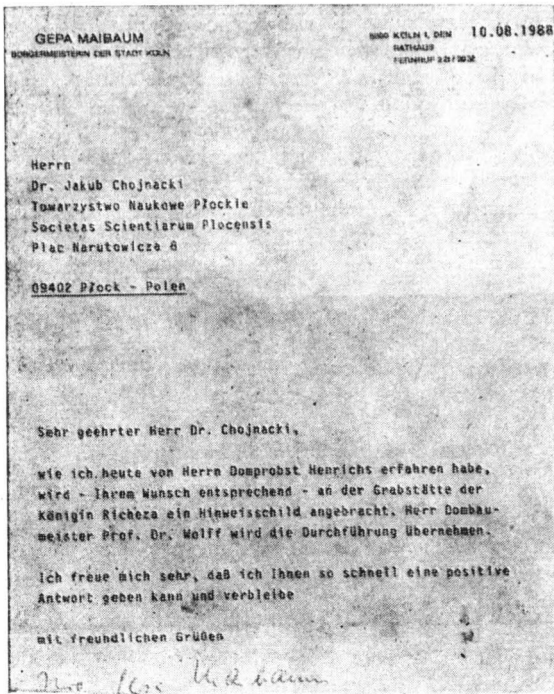
— jej skromny grobowiec znajdujący się w kaplicy św. Jana. Jego usytuowanie, jak również brak jakiegokolwiek tabliczki na kracie okalającej kaplicę powodował, iż wiele osób przebywających nawet wielokrotnie w katedrze nie było w stanie go zauważyć. Stąd zrodził mi się pomysł napisania listu w dniu 6 stycznia 1985 r. (l.dz. 62/85) do arcybiskupa Kolonii, kardynała Józefa Höffnera z prośbą o zastanowienie dwujęzycznej tabliczki — o stosownej (zapropnowanej) treści (vide: artykuł „Królowa Polski w Katedrze Kolońskiej. Z delegacji do Fryzycji, Norymbergii i Kolonii w Republice Federalnej Niemiec”, «Notatki Płockie» 1975, nr 1/122).

Niestety. Na realizację tego zamysłu trzeba było czekać 4 lata. Pismem z 27 lutego 1985 r. Kapituła Metropolitarna w Kolonii — podpisanym przez biskupa sufragana dr Klaus Dick —

negatywnie potraktowała wniosek Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego (TNP). Podobnie postąpił dr Walter Schulten — dyrektor Arcybiskupiego Muzeum Diecezjalnego.

Nie pomogło także zainteresowanie tym ważnym polonicum nad Renem Ambasadora Polski w Kolonii dra Tadeusza Olechowskiego (pismo z dnia 11 kwietnia 1985 r. l.dz. 271/85). Na marginesie należy dodać, że jego poprzednik pełniący przez 8 lat ten urząd, o istnieniu sarkofagu Królowej Polski Rychezy w Katedrze Kolońskiej dowiedział się dopiero, jako gość Towarzystwa w Płocku w dniu 27 kwietnia 1987 r.

W następnych latach nasze interwencje szły różnymi kanałami, także prywatnymi (vide list mgr inż. Henryka Pietruszczyka z Gdańska, «Notatki Płockie» 1986, nr 4/129, s. 62).



List burmistrza Kolonii p. Gepy Maibaum do prezesa TNP zapowiadający oznakowanie sarkofagu królowej Polski Ryczezy.

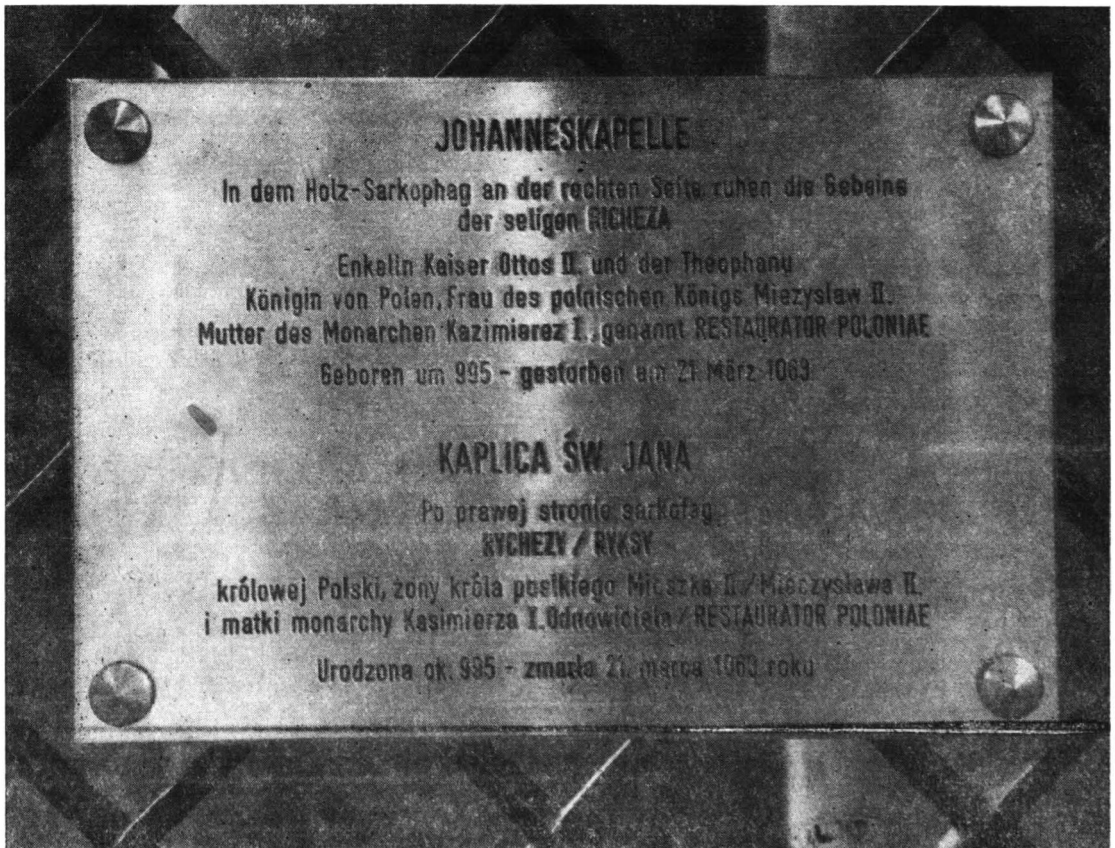
Liczyliśmy także na pomoc prezesa Towarzystwa Historycznego i Krajoznawczego w Pulheim — Brauweiler Petera Schreiner, który w „Notatkach Płockich” nr 1/130 z 1987 roku w artykule „Tydzień Ryczezy w Republice Federalnej Niemiec” opublikował artykuł o królowej. Jednak nie był w stanie pomóc.

Starali się nam pomóc także państwo Ilse i Lothar Paintner z Moguncji (Mainz).

Celowi temu służyła również moja wizyta złożona dnia 29 maja 1988 r. u grafa Antoniusa von Mirbach — Harff w Ingelfeld — Neurath k/Kolonii (posiadającego bogate, sięgające średniowiecza — archiwum rodu i cenną bibliotekę). Zainteresowany sprawą Ryczezy obiecał podjąć rozmowy ze znajomym mu biskupem. Bliższe dane otrzymał w piśmie TNP z dnia 2 czerwca 1988 r. (l.dz. 321/88).

Skutecznie pomogła dopiero pani Gepa Maibaum — burmistrz Kolonii, która przed 10 laty była gościem naszego Towarzystwa. 30 maja ubiegłego roku nawiązałam z nią kontakt osobisty w jej biurze, a następnie wymieniałam korespondencję przedstawiając jej jako burmistrzowi szeroko cały problem oraz proboszczowi katedry ks. dr-owi Bernhardowi Heinrichowi (pismo z 28 czerwca 1988 r. l.dz. 364/88).

Uwieńczeniem starań było pismo pani Bur-



Tabliczka. Tekst niemiecki (przetłumaczył mgr Stanisław Lytka) Kaplica Św. Jana W drewnianym sarkofagu po prawej stronie spoczywają prochy błogosławionej Ryczezy, Wnuczka cesarza Theophanu, Ottona II i królowa Polski, żona króla polskiego Mieczysława II, matka monarchy Kazimierza I, zwanego Odnawicielem Polski. Urodzona ok. 995 — zmarła 21 marca 1063 r.

Foto. Heinz Scholz

mistrz z dnia 10 sierpnia 1988 r. o pozytywnym załatwieniu prośby — wniosku TNP.

W dniu 2 lutego 1989 nadszedł list od wspomnianego już inż. Henryka Pietruszczyka z Gdańska łącznie z listem jego kuzynki z Kolonii mgr inż. arch. Marioli Schröder (z domu Monkiewicz) zamieszkałej tam od 17 lat. Informowała mnie, iż tabliczka już wisi — „jako jedyna informująca i taka złoćista przyciągająca po prostu ludzi i co jakiś czas zbiera się koło niej grupka osób” ...

Zawieszono ją prawdopodobnie w początkach stycznia 1989 r. Tak więc inicjatywa Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego, dzięki dobrej woli naszych Przyjaciół w Republice Federalnej Niemiec została — po 4 latach — zrealizowana.

Rzeczywistą z niej korzyść odniosą liczni Polacy, którzy bądź to jako turyści, bądź też jako emigranci znajdują się w Kolonii i zwiedzając Katedrę natkną się na grobowiec polskiej królowej.

Popularyzacja postaci królowej Polski Rychezy, która w wyniku pielgrzymki cesarza Ottona III do Gniezna w roku 1000 i wówczas podjętej decyzji wydania in spe za męża jego siostrzenicy (co miało miejsce 13 lat później) za syna polskiego monarchy — stanowi przykład dobrosąsiedzkich stosunków i współpracy we wczesnym średniowieczu.

Oznakowanie sarkofagu jest tym bardziej ważne, że z każdym rokiem zwiększa się liczba Polaków wyjeżdżających za granicę, których w 1988 r. było prawie 7 milionów (w 1987 r. — 5,2 mln.), w tym prawie 2 miliony przebywało w krajach zachodnich. Będąc w katedrze w Kolonii (30 maja 1988) często słyszałem język polski naszych rodaków.

Podróże służą zbliżeniu między narodami i rację ma Johann W. Goethe pisząc:

„Wer den Ditcher will verstehen
muss in Dichters Lande gehen”.



Dnia 4 grudnia 1988 r. Poczta Polska wydała — w nakładzie 6 milionów egzemplarzy — kopertę z Rychezą i jej synem Kazimierzem I Odnowicielem, (Restaurator Poloniae, 1016—1058).

